

Sygn. akt V CSK 318/20

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. Sp. z o.o. w C.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną. W odpowiedzi na skargę kasacyjną wykazano, że powód spóźnił się z zachowaniem terminu jeden dzień. Gdyby jednak uznać, że ze względu na szczególne okoliczności pandemiczne spóźnienie

jednodniowe nie powinno prowadzić do odrzucenia skargi, to należy rozważyć podstawy przyjęcia jej do rozpoznania. Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Po pierwsze, oczywiście nieprawidłowe ma być przyjęcie przez Sąd II instancji, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy między wydaniem rzeczonoego postanowienia a doznaną przez powoda szkodą. Takie twierdzenie nie jest jednak trafne. Źródłem szkody w postaci przepadku wadium była odmowa podpisania umowy przez powoda. Jeśli powód uważał, że druga z ofert złożonych w przetargu była wadliwa, to albo nie powinien w ogóle brać udziału w aukcji, albo powinien zawrzeć umowę i dopiero wtedy kwestionować wysokość należnej ceny. Nikt też powoda nie zmuszał do wylicytowania w toku aukcji kwoty, którą uważał za zawyżoną. Po drugie, oczywista zasadność skargi ma wynikać z zawężania pojęcia bezprawności judykacyjnej, przez przyjmowanie, iż niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia zachodzi dopiero w razie kwalifikowanego, elementarnego, oczywistego naruszenia przepisów prawa przez kwestionowane orzeczenie. Ten argument nie przekonuje jednak do przyjęcia skargi do rozpoznania, ponieważ jest bez związku z kierunkiem rozstrzygnięcia. Sąd II instancji bowiem uznał, że kwestionowane postanowienie było zgodne z prawem - nie twierdził, że było ono sprzeczne z prawem, a jedynie nie w sposób niekwalifikowany. Trafny przy tym i niebudzący wątpliwości jest pogląd, że zajęcie w orzeczeniu sądu powszechnego stanowiska odmiennego od wyrażonego w uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego nie oznacza sprzeczności z prawem tego orzeczenia - tak byłoby w systemie precedensowym, a prawo polskie takim systemem nie jest. W gestii niezależności sądów i niezawisłości sędziów jest prezentowanie odmiennego poglądu niż Sąd Najwyższy, o ile, przy zastosowaniu uznanych technik wykładni, jest on dopuszczalny. Tak jest w tej sprawie, gdzie różnica poglądów między Sądem Rejonowym a Sądem Najwyższym dotyczyła tego, kto jest legitymowany czynnie do przyjęcia oświadczenia woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji. Zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie problem ten budził istotne wątpliwości. Choć powinna je rozwiać uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2016 r.,

III CZP 89/15 (OSNC 2016, nr 9, poz. 97), to zajęcia odmiennego stanowiska w tak kontrowersyjnej materii nie można uznać za oczywistą wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Po trzecie, skarżący wskazuje na występowanie na tle tej sprawy istotnego zagadnienia prawnego, które dotyczy merytorycznie tego samego, co właśnie omówiony zarzut oczywistej wadliwości zaskarżonego orzeczenia - kryteriów oceny sprzeczności z prawem orzeczenia w postępowaniu odszkodowawczym z art. 417¹ § 2 k.c. Zauważyć trzeba, że ponieważ w tej sprawie Sąd II instancji uznał, że zaskarżone orzeczenie jest zgodne z prawem, zatem wskazany problem, dotyczący orzeczeń niezgodnych z prawem, wprost nie ma wpływu na kierunek orzeczenia, co powoduje, że brak podstaw do jego analizowania na tle tej sprawy.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.